

Sygn. akt I C 517/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk

Protokolant – Danuta Sawicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2017 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa małoletniego C. L. i małoletniego J. L. reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego ojca A. L. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę kwot po 50.000 zł

I. Zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz małoletniego powoda C. L. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo małoletniego C. L. oddala;

III. zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz małoletniego powoda C. L. kwotę 5.117 (pięć tysięcy sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz małoletniego powoda J. L. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

V. w pozostałym zakresie powództwo małoletniego J. L. oddala;

VI. zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz małoletniego powoda J. L. kwotę 5.117 (pięć tysięcy sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanej (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) kwotę 3.425,16 (trzy tysiące czterysta dwadzieścia pięć i 16/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 517/16

UZASADNIENIE

Małoletni powodowie C. L. i J. L., reprezentowani przez przedstawiciela ustawowego ojca A. L. (1), w pozwie skierowanym przeciwko (...) w W. domagali się zasądzenia na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia kwot po 50.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.12.2016 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia zwrotu kosztów postępowania. Uzasadniając żądanie wskazali, iż w dniu 6 sierpnia 2008 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego, w wyniku doznanych obrażeń w dniu 26 sierpnia 2008 r. zmarła matka powodów A. L. (2). Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. W chwili śmierci

matki C. miał 8 lat, a J. 5. Powodowie bardzo przeżyli śmierć matki, która opiekowała się nimi na co dzień, do dziś odczuwają tęsknotę. Przez długi okres czasu nie potrafili cieszyć się, płakali tęskniąc za mamą. Nie spali w nocy, zaś J. moczył się podczas snu. Powodowie przyznali, iż matka w 50% przyczyniła się do powstania szkody, ale mimo tego uznali, iż kwota zadośćuczynienia dobrowolnie wypłacona przez pozwaną (po 25.000 zł) jest nieodpowiednia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Wskazała, iż każdemu z powodów została przyznana tytułem zadośćuczynienia kwota 50.000 zł, która jednak z uwagi na przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody w 50%, co wynika z ustaleń poczynionych w sprawie I C 527/10 Sądu Okręgowego w Łomży, została zmniejszona do kwoty 25.000 zł. W ocenie pozwanej, zadośćuczynienia przyznane dotychczas dla powodów są odpowiednie, zaś żądanie teraz dalszych kwot po 50.000 zł jest bezpodstawne.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 6 sierpnia 2008 r. na drodze (...) w miejscowości R., A. W., zatrudniony jako kierowca w firmie (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem dostawczym marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), mając przy tym obniżoną sprawność fizyczną zasnął w trakcie prowadzenia pojazdu w wyniku czego zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, co doprowadziło do dachowania pojazdu w następstwie czego jego pasażerka A. L. (2) doznała szeregu poważnych obrażeń ciała m.in.: stłuczenia i obrzęku mózgu z następową śmiercią pnia mózgu, co skutkowało niewydolnością ośrodkowego układu nerwowego i ważnych dla życia ośrodków w nim się znajdujących, a ostatecznie jej śmiercią w dniu 26 sierpnia 2008 r.. Pojazdem tym podróżował także mający wówczas 5 lat syn A. J., który podobnie jak i matka nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Prawomocnym wyrokiem Sadu Rejonowego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2009 r., sygn. akt III K 1601/08 A. W. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 177 § 2 kk wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono A. W. na okres próby lat 5.

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku w chwili zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (tzw. OC komunikacyjny), na podstawie umowy zawartej z (...) z siedzibą w W..

W chwili śmierci A. L. (2) miała 30 lat, studiowała na III roku administracji. Była osobą zdrową i aktywną zawodowo - przed wypadkiem prowadziła działalność gospodarczą w zakresie handlu obwoźnego. Tworzyła szczęśliwą rodzinę wraz z mężem A. L. (1) i dwoma synami: C. L. urodzonym (...) (w chwili wypadku miał 8 lat) i J. L. urodzonym (...) (w chwili wypadku miał 5 lat). To właśnie matka sprawowała w głównej mierze opiekę nad synami: to ona odbierała ich ze szkoły w P. J. (młodsze go syna z oddziału przedszkolnego), chodziła na plac zabaw, jeździła na lodowisko do B., a w razie potrzeby także do lekarza. Nawet feralnego dnia odbywała podróż wraz z synem J. do lekarza do B. celem zdjęcia gipsu.

C. i J. bardzo przeżyli śmierć matki. J. po wypadku zamknął się w sobie i zaczął moczyć się w nocy. Stał się nieufny wobec obcych osób. Nie chciał się bawić. Bywały takie okresy, że jak zacinął się w sobie to nie odzywał się przez parę dni – nie odpowiadał nawet o pytania o jedzenie i picie. Z kolei C. po śmierci matki zaczął robić innym na złość. Z drobnostek robił problemy, płakał. Na uwagi, żeby nie rzucał jedzeniem odpowiadał, że mama pozwoliłaby mu na to. Nie potrafił iść sam spać – trzeba było przy nim siedzieć, aż zaśnie. W szkole stał się zaczepny wobec kolegów, stąd też zdarzało się, że ojciec był wzywany do szkoły.

Ojciec kilkakrotnie chodził z synami na spotkania z psychologiem dziecięcym w P. (...)

W 2011 r. A. L. (1) zawarł związek małżeński z K. L., z którą wspólnie wychowują C. i J. oraz dwoje ich wspólnych dzieci: urodzoną w (...) r. N. L. (1) i urodzoną w (...) r. N. L. (2). C. i J. dobrze odnajdują się w nowej rodzinie. Są opiekuńczy w stosunku do młodszych siostr, którym pokazują albumy ze zdjęciami z mamą i tłumaczą im, gdzie te

zdjęcia były zrobione. C. i J. chodzą na grób matki – sami z siebie mają potrzebę pojechania na cmentarz i sprzątnięcia jej grobu. Pamiętają o rocznicach urodzin i śmierci matki.

J. L. i C. L. w wyniku zdarzenia traumatycznego spowodowanego tragiczną śmiercią matki w wypadku komunikacyjnym doznali cierpienia w postaci urazu psychicznego (intensywny strach, bezradność oraz dezintegracja zachowania), skutkującego wystąpieniem zespołu ostrego stresu. Obronny mechanizm radzenia sobie w trudnych sytuacjach sprzyjał powikłaniom w przebiegu żałoby i wydłużeniu jej okresu jako formy chronicznej trwającej do chwili obecnej. Zespół stresu ostrego uległ przekształceniu w zespół stresu pourazowego oraz współwystępujące zaburzenia adaptacyjne nasilone w stopniu nieznacznym, które utrzymują się do chwili obecnej.

Nagła śmierć matki w dalszym ciągu wpływa na rozwój psychiczny i emocjonalny J. L. w ten sposób, iż jest przygnębiony, wycofany, zamknięty, wycofał się z kontaktów ze znajomymi, stał się bardziej czujny, popłakuje, obawia się przyszłości, nie wierzy w osiągnięcie czegoś w życiu, ma poczucie wyobcowania, zaburzenia własnej wartości oraz ograniczony zakres afektu. Wskazana jest długotrwała terapia psychologiczna.

Podobna terapia wskazana jest także w przypadku C. L., który jest osobą zablokowaną emocjonalnie, uporczywie unika bodźców związanych z traumą. Jest odrętwiały psychicznie, ma poczucie wyobcowania, unika uczestnictwa w ważnych działaniach. Ma ograniczony zakres afektu (niezdolność do przeżywania miłości i innych pozytywnych emocji), funkcjonuje w oparciu o „wyuczoną bezradność”.

W związku z powyższym wypadkiem skutkującym śmiercią matki przedstawiciel ustawowy małoletnich J. L. i C. L. pismem z dnia 5 lipca 2010 r. dokonał zgłoszenia szkody żądając od (...) S.A. wypłacenia m.in. kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, poczucie samotności, krzywdy. Decyzjami z dnia 24 grudnia 2012 r. P.przyznało małoletnim synom zmarłej A. L. (2) kwoty po 25.000 zł zadośćuczynienia, przyjmując 50% przyczynienie się jej do powstania szkody.

Wyrokiem z dnia 12 września 2013 r. w sprawie IV CSK 87/13 Sąd Najwyższy w następstwie rozpoznania skargi kasacyjnej A. L. (1) od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 r. w sprawie I ACA 239/12 m.in. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I w części oddalającej apelację powoda i zmienił wyrok Sądu I instancji (Sądu Okręgowego w Łomży w sprawie I C 527/10) w ten sposób, że zasądzoną w punkcie I tego wyroku kwotę 95.000 zł podwyższył do kwoty 125.000 zł. Sąd Najwyższy podzielił przy tym ustalenia Sądu Okręgowego w Łomży i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, iż A. L. (2) w 50% przyczyniła się do powstania szkody. Sąd ten uznał jednak, iż należne A. L. (1) zadośćuczynienie przy uwzględnieniu wskazanego przyczynienia powinno wynosić 50.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania świadka K. L. (k.104v-105), opinię biegłej psycholog klinicznej W. G. (k.115-123,141-148, 167-174), a także: kopię wyroku (k.33-34), kopie odpisów skróconych aktów stanu cywilnego (k.35, 48, 49, 50), pisma (k.36-47), akta szkodowe oraz akta I C 527/10 Sądu Okręgowego w Łomży.

Okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 6 sierpnia 2008 r., w wyniku którego śmierć poniosła A. L. (2), nie budziły wątpliwości i nie były przedmiotem sporu pomiędzy stronami w niniejszej sprawie. Bezspornym było, że sprawcą przedmiotowego wypadku był A. W., kierujący samochodem dostawczym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który to pojazd był wówczas objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z (...) W świetle powyższego stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie przesłanki odpowiedzialności deliktowej sprawcy wypadku komunikacyjnego wobec osób trzecich za negatywne skutki tego zdarzenia (wynikające wprost z art. 436 § 1 i 2 kc w zw. z art. 435 kc) zostały spełnione.

Z kolei odpowiedzialność pozwanej wynikała z treści art. 822 § 1 kc, zgodnie z którym ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Jednocześnie odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu zawartej przez posiadacza pojazdu mechanicznego umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) została sprecyzowana ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152, z późn. zm.). Z treści art. 34 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Szczegółowe zasady wypłacania świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia zostały określone w innych przepisach ustawy (tj. art. 13 i następne). Ustawa ta, oraz zmieniane w niej przepisy innych ustaw, mają na mocy art. 247, zastosowanie do spraw wszczętych po jej wejściu w życie, a więc po 1 stycznia 2004 r.

Powodowie oparli swoje żądania na art. 446 § 4 kc, z którego wynika, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż dzieci należą do kategorii najbliższych członków rodziny. Wobec twierdzeń strony pozwanej, iż powodowie otrzymali już odpowiednie zadośćuczynienie, koniecznym jest dokonanie wykładni pojęcia „odpowiednia suma zadośćuczynienia” w kontekście art. 446 § 4 kc.

„Oceniając żądanie zadośćuczynienia, oparte na art. 446 § 4 k.c. wskazać należy, że ustawodawca - podobnie jak w art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. - nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. W związku z tym, że zadośćuczynienie kompensować ma m.in. uszczerbek spowodowany naruszeniem dobra osobistego w postaci więzów rodzinnych, to usprawiedliwionym wydaje się sięgnięcie do wypracowanych w orzecznictwie kryteriów ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) (...). Wskazać należy, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensatę doznaną krzywdy, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznaną traumą mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.” (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 października 2013 r. w sprawie I ACa 439/13; LEX nr 1378647)

O tym jak wielki wpływ na życie małoletnich powodów miała przedwczesna, tragiczna i niespodziewana śmierć matki świadczą zarówno zeznania ich macochy – świadka K. L., jak też i poprzedzone badaniami opinie psychologiczne powodów.

I tak świadek K. L., która знаła powodów jeszcze za czasów, jak żyła A. L. (2), zeznała (k.104v-105), iż chłopcy bardzo przeżyli śmierć matki. J. po wypadku zamknął się w sobie i zaczął moczyć się w nocy. Stał się nieufny wobec obcych osób. Nie chciał się bawić. Bywały takie okresy, że jak zaczynał się w sobie to nie odzywał się przez parę dni – nie odpowiadał nawet o pytania o jedzenie i picie. Z kolei C. po śmierci matki zaczął robić innym na złość. Z drobnostek robił problemy, płakał. Na uwagi, żeby nie rzucał jedzeniem odpowiadał, że mama pozwoliłaby mu na to. Nie potrafił iść sam spać – trzeba było przy nim siedzieć, aż zaśnie. W szkole stał się zaczepny wobec kolegów, stąd też zdarzało się, że ojciec był wzywany do szkoły. Ojciec chodził też kilkukrotnie z nimi na spotkania z psychologiem. Świadek zeznała też, iż mimo upływu przeszło 8 lat powodowie bardzo tęsknią za matką. Mają 6 albumów ze zdjęciami mamy i lubią je przeglądać. Mają także zdjęcie mamy oprawione w ramki. Sami z siebie mają potrzebę pojechania na cmentarz i posprzątania grobu. Pamiętają o rocznicach urodzin i śmierci matki. Jednocześnie starają się radzić sobie w nowej rodzinie, którą tworzą wspólnie z ojcem, świadkiem i dwójką ich wspólnych dzieci.

Jeszcze pełniejszy obraz wpływu tragicznej śmierci A. L. (2) na życie małoletnich powodów dają opinie psychologiczne sporządzone przez biegłą W. G.. Wynika z nich, że J. L. i C. L. w wyniku zdarzenia traumatycznego spowodowanego tragiczną śmiercią matki w wypadku komunikacyjnym doznali cierpienia w postaci urazu psychicznego (intensywny strach, bezradność oraz dezintegracja zachowania), skutkującego wystąpieniem zespołu ostrego stresu. Obronny mechanizm radzenia sobie w trudnych sytuacjach sprzyjał powikłaniom w przebiegu żałoby i wydłużeniu jej okresu jako formy chronicznej trwającej do chwili obecnej. Zaś zespół stresu ostrego uległ przekształceniu w zespół stresu pourazowego oraz współwystępujące zaburzenia adaptacyjne nasilone w stopniu nieznaczny, które utrzymują się do chwili obecnej.

Nagła śmierć matki w dalszym ciągu wpływa na rozwój psychiczny i emocjonalny J. L. w ten sposób, iż jest przygnębiony, wycofany, zamknięty, wycofał się z kontaktów ze znajomymi, stał się bardziej czujny, popłakuje, obawia się przyszłości, nie wierzy w osiągnięcie czegoś w życiu, ma poczucie wyobcowania, zaburzenia własnej wartości oraz ograniczony zakres afektu. Wskazana jest długotrwała terapia psychologiczna. Podobna terapia wskazana jest także w przypadku C. L., który jest osobą zablokowaną emocjonalnie, uporczywie unika bodźców związanych z traumą. Jest odrętwiały psychicznie, ma poczucie wyobcowania, unika uczestnictwa w ważnych działaniach. Ma ograniczony zakres afektu (niezdolność do przeżywania miłości i innych pozytywnych emocji), funkcjonuje w oparciu o „wyuczoną bezradność”.

Zastrzeżenia do tejże opinii zgłosił fachowy pełnomocnik pozwanej, jednak ograniczył się jedynie do przesłania niepodpisanego wydruku „Weryfikacji opinii biegłego sądowego”. Zauważyć należy, iż nawet pobieżna lektura tej „Weryfikacji” wskazuje, że sporządzona została ona przez osobę nie znającą akt sprawy, o czym świadczy chociażby pytanie „Czy od zdarzenia minęło mniej niż 6 miesięcy?”, a także dywagacje na temat wieku powodów w dacie zdarzenia. Nie mniej, celem ustosunkowania się przez biegłą do przedstawionej weryfikacji, Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej. Biegła W. G., zarówno w pierwszej jak i drugiej opinii uzupełniającej podtrzymała w całości swoje stanowisko w sprawie, zaś kolejne stanowisko weryfikacyjne przedstawione przez pełnomocnika pozwanej koncentrowało się na polemice z ustaleniami poczynionymi przez biegłą, podobnie jak też kwestionowaniem jej wiedzy i warsztatu. W dniu 17 maja 2017 r. wpłynęło kolejne pismo procesowe pełnomocnika pozwanej, w którym domagał się on ustosunkowania się przez biegłą do zastrzeżeń na piśmie. Owe zastrzeżenia to ponownie niepodpisana „Weryfikacja opinii biegłego sądowego”, której autorka wnosi o niedostępność jej danych do wglądu dla osób trzecich, a podsumowuje je stwierdzeniem, iż „W obecnej sytuacji dalsza polemika z biegłym jest bezcelowa. Jedynym zasadnym działaniem wydaje się być powołanie innego biegłego”. Przy takim sformułowaniu treści „Weryfikacji opinii biegłego sądowego”, Sąd oddalił kolejny wniosek fachowego pełnomocnika pozwanej o ustosunkowanie się przez biegłą do tych zastrzeżeń na piśmie (k.189). W ocenie Sądu opinia biegłej zasługuje na podzielenie w całości, jako oparta na fachowej wiedzy i doświadczeniu biegłej, która miała także osobisty kontakt z powodami. Swoją opinię sporządziła ona po przeprowadzeniu wywiadu i badań psychologicznych. Biegła przy wpisywaniu jej na listę biegłych przez Prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku musiała wykazać się odpowiednią wiedzą. Nie sposób jest natomiast dokonać jakiegokolwiek weryfikacji stanowiska dołączanego do pism pełnomocnika pozwanej, które nie były przez nikogo podpisane.

Poza powyższym należy mieć także na uwadze, jak wskazał to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku w sprawie IV CSK 87/13, iż krzywda spowodowana śmiercią A. L. (2) jest tym bardziej dotkliwa, że nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodą kobietę w pełni sił, zaangażowaną zawodowo i rodzinnie, studiującą, czyniącą plany na przyszłość i stanowiącą oparcie dla założonej dopiero przed kilku laty rodziny. Skutkiem tej śmierci była także zmiana psychiczna ojca małoletnich powodów A. L. (1), któremu w ocenie Sądu Najwyższego, należało się zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł. Jego zmiana niewątpliwie także rzutuje na sytuację powodów. Widać to zwłaszcza po młodszym z powodów, J. L., który ma lęk przed śmiercią i utratą ojca. Obawia się on umieszczenia w domu dziecka w przypadku śmierci ojca.

Podkreślić należy, iż w następstwie tragicznej śmierci matki zarówno J., jak i C. L. przez dużą część swojego dorostania byli i będą pozbawieni matki, jej pomocy, matczynej pieczy, troski o wychowanie i przede wszystkim miłości. Nie

będzie ona mogła już dzielić z nimi radości w ich najważniejszych momentach w życiu, czy też pocieszać, gdy coś będzie układało się nie tak.

Zgodnie z art. 362 kc, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek naprawienia jej ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. W niniejszej sprawie strony były zgodne co do tego, iż A. L. (2) przyczyniła się w 50% do powstania szkody, co zresztą ustalił Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie I C 527/10, a zaakceptował te ustalenia także Sąd Apelacyjny w Białymstoku i Sąd Najwyższy. Sąd podziela w tej kwestii zgodne stanowisko stron.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane dowody, uznane przez Sąd za wiarygodne oraz mając na względzie utrwaloną wykładnię dotyczącą zadośćuczynienia, przyjąć należało, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, „odpowiednia suma” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. należna każdemu z powodów winna wynosić po 150.000 zł. Kwoty te są adekwatne do rozmiaru doznanego przez powodów krzywdy i nie są przy tym wygórowane, zgodnie bowiem z orzecznictwem, zadośćuczynienie nie ma na celu wzbogacenia się poszkodowanego. Uwzględniając jednak 50% przyczynienie się zmarłej do powstania szkody należne powodom zadośćuczynienia podlegają zmniejszeniu do kwot po 75.000 zł (50% z kwot po 150.000 zł). Biorąc pod uwagę okoliczność, iż każdy z powodów otrzymał już kwoty po 25.000 zł, do wypłaty pozostały kwoty dochodzone przez nich w całości, a więc po 50.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł biorąc pod uwagę treść pisma z k. 38, które wpłynęło do pozwanej 9 grudnia 2015 r., a w którym to piśmie pełnomocnik powodów wyznaczył pozwanej 30-sto dniowy termin na zapłacenie zadośćuczynienia (w wysokości przekraczającej kwoty zasądzone w wyroku) z zastrzeżeniem, iż za okres po tym terminie będzie domagał się na podstawie art. 481 kc odsetek ustawowych za zwłokę.

Przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi powodów Sąd miał na uwadze treść Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2015 r. w sprawie III CZP 29/15 (OSNIC 2016 r., Nr 6, poz. 69, str. 18) w myśl której „W razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 KPC), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 KPC)”. W dacie wniesienia pozwu, wynagrodzenie należne pełnomocnikowi za reprezentowanie każdego z powodów wynosiło 4.800 zł. Kierując się jednak wskazaniem Sądu Najwyższego, tut. Sąd zmniejszył wysokość tych wynagrodzeń do kwot po 3.600 zł, jako, że ani charakter sprawy nie był szczególnie skomplikowany, ani też ilość czynności podejmowanych przez pełnomocnika nie była znaczna. Za obniżeniem tego wynagrodzenia przemawiał także niezbyt wielki nakład pracy pełnomocnika. Do zwrotu na rzecz każdego z powodów podlega także opłata od pełnomocnictwa 17 zł, 1.000 zł częściowej opłaty od pozwu i 500 zł zaliczki na poczet opinii biegłego, co daje łącznie na rzecz każdego z powodów kwotę 5.117 zł.

Jako, że pozwana przegrała proces niemal w całości (powództwo zostało oddalone tylko co do odsetek za okres 15.12.2015 r. - 8.01.2016 r.), to ona została obciążona wszystkimi kosztami stosownie do treści art. 100 zd. 2 kpc. Na nieuiszczone koszty sądowe składają się opłaty od pozwu w kwotach po 1.500 zł oraz kwota 425,16 zł wypłacona biegłej.